

Sygn. akt **IC 306/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Gradowska - Okrój

Protokolant: Marta Antoniak

Po rozpoznaniu w dniu 20 września 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) 211 we W.

przeciwko R. K.

o zapłatę

I. powództwo oddala;

II. zasądza od Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego (...) 211 we W. na rzecz R. K. kwotę (...) (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: **IC 306/18**

UZASADNIENIE

wyroku z 20 września 2018 r.

Powód Prokura Niestandaryzowany Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego R. K. kwoty 191.749,77 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu (24 listopada 2017 r.) do dnia zapłaty, jak również zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, 17 zł tytułem zwrotu opłaty od pełnomocnictwa i 9.588 zł zwrotu opłaty od pozwu w postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu powód twierdził, że pozwany 21 sierpnia 2013 r. zawarł z (...) Bank (...) S. A. umowę bankową, na podstawie której pozwany otrzymał „określoną w umowie kwotę pieniężną”, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu „na warunkach precyzyjnie wskazanych w tejże umowie”. Wskazał, że następcą prawnym ww. banku był (...) Bank S. A., od którego powód nabył w drodze cesji, wynikającą z przedmiotowej umowy, wierzytelność wobec pozwanego, powstałą na skutek nie wywiązywania się z przyjętego przez niego zobowiązania spłat. Powód twierdził, że na skutek nie dokonywania przez pozwanego spłat kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wskazał, że w konsekwencji wierzyciel pierwotny wezwał pozwanego do „zapłaty kwoty pieniężnej”, zaś pozwany nie dokonał zapłaty pomimo upływu terminu. Powód zreasumował, że wymagalne zadłużenie pozwanego z przedmiotowej umowy wynosiło na dzień złożenia pozwu 191.749,77 zł, na co składać się ma: 145.103,00 zł należności głównej i 46.646,77 zł skapitalizowanych odsetek (na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności z odsetek wierzyciela pierwotnego, „naliczane zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej wynikającej ze wskazanej umowy” oraz odsetki

ustawowe za opóźnienie naliczane przez stronę powodową od należności głównej za okres po dniu cesji wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu).

16 stycznia 2018 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 191.749,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 24 listopada 2017 r. do dnia zapłaty raz 6.014 zł zwrotu kosztów procesu albo wniósł w dwutygodniowym terminie sprzeciw.

2 marca 2018 r. pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty w całości, podnosząc zarzuty przedawnienia roszczenia, braku wymagalności dochodzonego roszczenia, braku legitymacji czynnej po stronie powoda, nie udowodnienia roszczenia co do wysokości i co do zasady, nieważności umowy bankowej, braku związania pozwanego postanowieniami umowy w części dotyczącej wysokości odsetek za opóźnienie, braku wskazania stopy procentowej odsetek, braku wypowiedzenia umowy i braku wymagalności części rat, braku wykazania wysokości odsetek naliczonych przez powoda, pominięcia dokumentów złożonych przez powoda, braku należytego umocowania osoby występującej w sprawie i nie istnienia roszczenia. Pozwany domagał się całościowego oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł zwrotu opłaty sądowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany twierdził, że dochodzone przez powoda roszczenie jest przedawnione, nadto powód nie podał w pozwie daty wymagalności długu, zaś treść pozwu nie zawiera nawet wskazania z jakiego rodzaju umowy bankowej roszczenie jest wywodzone, a nawet czy umowa ta została rozwiązana lub wypowiedziana i od kiedy liczone są odsetki za opóźnienie. Dodał, że niezależnie od tego powód nie udowodnił istnienia zobowiązania, jego wysokości i wymagalności, powołując się tu na pogląd, zgodnie z którym brak jest podstaw do nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy dowodowej dokumentów urzędowych. Na koniec twierdził, że powód nie przedłożył jakichkolwiek innych dokumentów na wykazanie wysokości roszczenia prócz wyciągu ze swoich ksiąg.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Będący funduszem sekurytyzacyjnym powód 21 listopada 2017 r. wystawił wyciąg ze swoich ksiąg, w którym wskazał, że na ten dzień zadłużenie pozwanego R. K. względem niego z umowy „pożyczka (...) Bank o nr (...)” wynosi 145.103,00 zł należności głównej i 46.646,77 zł odsetek (wyciąg z ksiąg – k. 14).

Powód zawarł z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. 22 grudnia 2016 r. umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji, gdzie w załączniku nr 1 oświadczone, że jej przedmiotem jest m. in. wierzytelność przysługująca temu bankowi od R. K. z umowy z 21 sierpnia 2013 r. w wysokości 145.103,00 zł kapitału i 37.380,06 zł odsetek (umowa cesji z wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy – k. 15-18).

Sąd zważył co następuje.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na nie wykazanie przez powoda istnienia dochodzonego roszczenia i jednocześnie wyraźne podniesienie przez pozwanego zarzutu nieistnienia tego zobowiązania.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na to, że powód nawet nie wskazał w pozwie rodzaju umowy bankowej, z której wywodzi swoje roszczenia. Powód nadto nie złożył do akt przedmiotowej umowy, w związku z czym można się jedynie domyślać (na podstawie innych przedłożonych dokumentów), że chodzi w tym przypadku o umowę pożyczki. Niemniej jednak Sąd nie może w takiej sytuacji opierać się na domysłach, szczególnie, że nie dysponuje dowodem tak elementarnym, jak pierwotna umowa, w oparciu o którą miała powstać dochodzona wierzytelność (a nie jedynie umowa cesji tej wierzytelności między instytucjami finansowymi).

Nadto powód nie wskazał w pozwie daty wymagalności dochodzonego roszczenia, okoliczności związanych z wypowiedzeniem przedmiotowej umowy (szczególnie ewentualnego doręczenia dłużnikowi takiego wypowiedzenia), co w połączeniu z powyższym czyni kwestię samego powstawania dochodzonego roszczenia niemożliwą do weryfikacji.

W aktach sprawy (k. 19) co prawda złożono, skierowane przez działającą w imieniu i na rzecz powoda spółkę (...) S. A., pismo z 26 października 2017 r., w treści którego znajduje się, adresowane do R. K., wezwaniem do zapłaty zadłużenia z tytułu umowy nr (...) z 21 sierpnia 2013 r., zawartej między pozwanym a (...) Bank S. A., w kwocie 191.599,12 zł do 2 listopada 2017 r., Również i w tym przypadku brak w aktach jakiegokolwiek dowodu na to, że takie wezwanie do zapłaty zostało doręczone, bądź chociaż wysłane pozwanemu. Nie zmienia to faktu, że tego typu dokument również sam w sobie nie dowodzi istnienia spornego zobowiązania.

Niezależnie od ww. kwestii wypowiedzenia umowy, czy braku informacji o jej treści, w ocenie Sądu dowód z ksiąg powodowego funduszu sekurytyzacyjnego również nie mógł stanowić w niniejszej sprawie podstawy ustalenia wysokości zobowiązania pozwanego, albowiem nie ma charakteru urzędowego i należy traktować go jedynie jako dokument prywatny. Sąd podziela powszechnie wyrażany w najnowszym orzecznictwie pogląd, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego obecnie stanowić może co najwyżej dowód podlegający swobodnej sędziowskiej ocenie (tj. zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego). Przy okazji rozważań nad tym zagadnieniem m. in. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 26 kwietnia 2018 r. (V AGa 130/18, sygn. akt: V AGa 130/18) wywiódł: „Dane w księgach rachunkowych oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić jedynie dowód tego, że określona wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem konkretnego dłużnika na podstawie zdarzenia opisanego w tych księgach, np. cesji wierzytelności. Nie stanowią jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.”

W takiej sytuacji, jeżeli pozwany kwestionuje prawdziwość dokumentu (zarówno pod względem autentyczności, jak i zgodności jego treści ze stanem rzeczywistym), powód winien wykazać istnienie zawartych w nim okoliczności. Samo oparcie tego typu dokumentu na umowie cesji wierzytelności między bankiem a funduszem (z załącznikiem w postaci wskazania umowy „podstawowej”, danych dłużnika i kwoty zobowiązania) jest w tym przypadku niewystarczające. Nie dysponując treścią bazowej umowy między bankiem a pozwanym nie można ustalić stosunku prawnego, który ich łączył (nie mówiąc już o ewentualnych szczegółowych postanowieniach dotyczących np. naliczania odsetek od zaległości).

Z kształtowaniem stosunku prawnego w umowach bankowych z konsumentem wiązać się może niekiedy ryzyko abuzywności niektórych ich postanowień, pozwany w niniejszej sprawie podniósł zaś zarzut braku wiązania postanowieniami w części dotyczącej wysokości odsetek za opóźnienie i braku wskazania stopy procentowej odsetek. W związku z tym poprawność wyliczeń kwot zawartych czy to w wyciągu z ksiąg funduszu, czy to w załączniku do umowy cesji nie sposób w takim stanie rzeczy zweryfikować. Sąd jeszcze raz podkreśla, że z uwagi na to, iż wyciąg z ksiąg funduszu nie stanowi dokumentu urzędowego, nie ma podstaw do przyjmowania w postępowaniu cywilnym domniemania prawdziwości treści w nich zawartych. W przywoływanym wyżej wyroku SA w Katowicach wskazano, że „W odniesieniu do wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym zachodzi w tym zakresie inne domniemanie, ograniczające się do tego, że osoba, która dokument podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Zatem w zakresie wiarygodności i mocy dowodowej istnienia i rozmiaru wierzytelności wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego podlega tego rodzaju ocenie, która dotyczy innych dowodów, dokonywanej na podstawie art 233 § 1 k.p.c.”

Sąd w końcu wskazuje, że wraz z doręczeniem sprzeciwu pozwanego, wyznaczył powodowi 14-dniowy termin na przytoczenie wszelkich twierdzeń i dowodów na ich poparcie, jednakże ten wykazał całkowitą bierność we wspomnianym zakresie.

W związku z powyższym powództwo podlegało całościowemu oddaleniu, zaś konsekwencją tego jest – zgodnie z zasadą odpowiedzialności strony za wynik procesu (art. 98 § 1-4 k.p.c.) – obciążenie powoda całością kosztów niniejszego postępowania. W związku z tym zasądzone od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł, stanowiącą sumę zwrotu

kosztów zastępstwa profesjonalnego pełnomocnika pozwanego i opłaty sądowej od pełnomocnictwa (zgodnie z pkt 6 § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu z dnia wytoczenia powództwa, Dz. U. z 2015 r., poz. 1804, oraz wskazanymi wyżej przepisami k.p.c.).

Mając wszystko powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.